

NOWOEWANGELIZACYJNE GŁOSZENIE DOBREJ NOWINY

Ewangelizację należy rozumieć jako bogatą, wielostronną, złożoną i dynamiczną rzeczywistość, zespalającą Objawienie ze światem osoby ludzkiej w paśmie rozumu, woli, egzystencji i prakseologii. Chociaż ewangelizacja oznacza, szeroko rozumianą, wszelką działalność Kościoła, to katecheza zajmuje w niej „istotny «moment»” (DOK 59) i jest ściśle z nią powiązana. W obecnych uwarunkowaniach społeczno-kulturowych, nowoewangelizacyjne zadanie katechezy ma wiele więcej do spełnienia niż jej dotychczasowe rozumienie. Na pierwszym miejscu musi, na sposób katechetyczny, „objawiać” Boga i Jego Królestwo, ale także podejmować na różne sposoby swoją odpowiedzialność za człowieka. Katechizowani wciąż oczekują skutecznej katechezy, która wprowadzi w ich życie zacyzn najwyższych wartości – Ewangelię. Dlatego też wszelkie pojawiające się trudności w obszarze katechizacji nie mogą być powodem redukcji lub porzucenia działalności ewangelizacyjnej. Nadal trzeba dokonywać dzieła ewangelizacji na sposób katechetyczny: nauczanie, wychowanie, wtajemniczenie z podkreśleniem głoszenia orędzia ewangelicznego całą mocą. Natomiast wszelkie pojawiające się trudności traktować jako wyzwanie naszych czasów do większego wysiłku i do wyższej doskonałości przepowiadających. W tym kontekście katecheza jest powołana jak nigdy dotąd, aby dawać świadectwo wiary pośród tych, którym należy pomóc ich własną wiarę ożywić i umocnić.

1. Wartość doświadczenia chrześcijańskiego

W obliczu sytuacji chrześcijaństwa we współczesnym świecie powraca się coraz częściej do zagadnienia dowartościowania doświadczenia chrześcijańskiego jako sposobu przeżywania rzeczywistości doczesnej. „Doświadczenie chrześcijańskie – wyjaśnia A. Perzyński – polega na spotkaniu Boga i objawienia oraz na uczestnictwie we właściwym Słowu Wcielonym bogactwie doświadczenia Boga-Trójcy, poprzez aktywność wiary, nadziei i miłości. Dlatego u podstaw doświadczenia chrześcijańskiego znajduje się Chrystus i On sam jest jego twórcą. Ze swej istoty dokonuje się ono zatem w Kościele Chrystusowym”¹. Zasadą doświadczenia chrze-

¹ A. Perzyński, *Personalizm wiary według Jeana Mouroux*, Warszawa 2011, s. 128.

ścijańskiego jest więc zarówno wewnętrzny, jak i osobowy związek człowieka z Bogiem. Zachodząca relacja między rzeczywistością chrześcijańską, a życiem chrześcijańskim. Rzeczywiste trwanie przy prawdzie Chrystusa i pełne wyznawanie tej prawdy w codziennym życiu człowieka.

Dlaczego zagadnienie doświadczenia chrześcijańskiego jest tak istotne w życiu religijnym, szczególnie we współczesnym świecie? Wydawałoby się, że chrześcijaństwo zakorzenione u postaw cywilizacji euroatlantyckiej nadal wyraża się w formowaniu rzeczywistości ludzkiej w duchu Chrystusowego orędzia zbawienia i przenika człowieka, rodziny, narody, szeroko pojętą kulturę substancją nadprzyrodzoną. Tymczasem religia i wiara chrześcijańska traktowana jest przez wielu ludzi, a nawet przez grupy społeczne, jako zjawisko niewiele znaczące, bez którego można żyć. Osłabła świadomość chrześcijańska i poczucie własnej tożsamości jako chrześcijanina. Dla niektórych obojętnym pozostaje, jaki system wartości czy ideologię społeczno-polityczną przyjmują. Sądzą, że poza Chrystusem znajdują szczęśliwe życie, powodzenie zawodowe i pełnię wieczną.

Przyczyną takiego stanu rzeczy jest dzisiejszy kryzys religijny, będący jednym z elementów kryzysu cywilizacji europejskiej. Jest to kryzys ducha, bowiem kwestionuje istnienie świata duchowego, transcendentnego, istnienie Boga, duszy ludzkiej. Sprowadza całą rzeczywistość do materii, natomiast poznanie do doświadczenia zmysłowego, do eksperymentalnych metod badań, do fizykalnego patrzenia na świat i życie. Najbardziej podstawowe przyczyny takiego kryzysu S. Kowalczyk sprowadza do następujących: „kryzys idei człowieka jako osoby, kryzys poprawnej idei Boga, kryzys integralnej kultury, kryzys personalnych wartości”².

Tendencje redukcjonistyczne proponują w miejsce chrześcijaństwa „laicki humanizm”, co w konsekwencji powoduje myślenie, że transcendentność przestaje dotyczyć naszej rzeczywistości. Stawia się przeciwieństwo między immanencją a transcendentą, naturą i łaską, teologią naukową i wiarą ludową, rozumiejąc je jako opozycyjne³. Pod wpływem postmodernizmu i liberalizmu lansuje się teorie idące po linii oświeceniowego racjonalizmu i naturalizmu, określając chrześcijaństwo jako religię naturalną. „W ramach naturalistycznego patrzenia na chrześcijaństwo, chce się sprowadzić jego działalność i misję do troski nad biednymi, chorymi, ludźmi z marginesu społecznego, jakby w tych działaniach zawierała się jego istota i posłannictwo”⁴. Obserwuje się skłonność do gloryfikacji wiedzy i postępu technicznego, które mają niby rozwiązywać problemy ludzkie. Natomiast chrześcijaństwo ukazuje się jako wroga nauki, postępu, rozwoju człowieka, życia społecznego. Utrwała się negatywny obraz chrześcijaństwa ciężącego nad dziejami i krępującego wolność człowieka i społeczeństw. Pomniejsza się jego sferę nad-

² S. Kowalczyk, *Człowiek w poszukiwaniu wartości. Elementy aksjologii personalistycznej*, Lublin 2006, s. 191.

³ Por. A. Perzyński, *Personalizm wiary*, s. 135.

⁴ M. Rusecki, *Fenomen chrześcijaństwa. Wkład w kulturę*, Lublin 2001, s. 12.

przyrodzoną, genezę objawieniową i podstawową funkcję w aspekcie zbawczym. Chrześcijaństwu jako rzeczywistości objawionej odmawia się roli senso-twórczej w obszarach życia i kultury. Tymczasem w swej istocie jest ono sprzężone z całą kulturą i historią ludzi i świata. W nich egzystuje i w nich się wyraża. Tkwiąc w rzeczywistości doczesnej, kieruje ją ku transcendencji.

Sensem chrześcijaństwa jest pełnić służbę dla historii jako historii, która jest miejscem ludzkiej egzystencji; to dynamiczne przekształcanie ludzkiego życia w historię zbawienia. Zadaniem chrześcijaństwa jest historię zbawienia uczynić własną i ukazać ją światu w ramach dynamicznej relacji rozumienia i urzeczywistniania w czasie; historię zbawienia, która w Chrystusie osiąga swoją kulminację i spełnienie. W Nim wyjaśnia się ostateczny sens ludzkiej egzystencji i sens dziejów świata. Chrześcijaństwo jest zatem opowiedzeniem się za Chrystusem, które winno pociągać za sobą zmianę optyki widzenia otaczającego świata oraz prymat niewidzialnej rzeczywistości jako „podstawę wszystkiego”⁵. To konsekwentne formowanie życia indywidualnego i społecznego wokół Osoby Jezusa Chrystusa – Syna Bożego, Boga Ojca i Ducha Świętego oraz wokół Kościoła. Chrześcijaństwo polega więc na osobowym spotkaniu i przyjęciu Trój-Osobowego Boga. W swojej pierwszej encyklice *Deus caritas est* Benedykt XVI wyjaśnia: „U początku bycia chrześcijaninem nie ma decyzji etycznej czy jakiejś wielkiej idei, ale jest natomiast spotkanie z wydarzeniem, z Osobą, która nadaje życiu nową perspektywę, a tym samym decydujące ukierunkowanie” (DCE 1). Z tego spotkania z Osobą winno rodzić się doświadczenie chrześcijańskie czytelne dla świata, czyli rozpoznawalne w chrześcijanach znaki, znamiona, ślady Boga, które wskazują na Niego i skłaniają do myślenia o Nim. Wyzwalająca obecność Boga w człowieku, która wyraża się w egzystencji ludzkiej i staje się doświadczeniem dla innych oraz wezwaniem do wolności, miłości Boga i bliźniego, prawdy i dobra, uczciwości i sprawiedliwości. Tylko w taki sposób może kształtować się era mesjańska.

Problem jednak wielu chrześcijan naszych czasów tkwi w nieumiejętności dawania świadectwa. Za mało jest tych, którzy doświadczenie chrześcijańskie wywołują i przekazują. Stąd też wiara chrześcijańska jawi się dla wielu tylko i wyłącznie jako zbiór sztywnych zasad, martwych dogmatów i reguł, których należy przestrzegać, by osiągnąć zbawienie. Jak zaznacza J. Ratzinger „w znacznej mierze nie znamy już chrześcijaństwa”⁶. Ten brak doświadczenia chrześcijańskiego w życiu obniża skuteczność chrześcijaństwa. „Tym, co nas dzisiaj dręczy i co kwestionuje naszą wiarę, jest raczej fakt małej skuteczności chrześcijaństwa. Po dwóch tysiącach lat chrześcijańskich dziejów nie widzimy na świecie nowej rzeczywistości, lecz nadal te same okropności, zwątpienia i nadzieje co zawsze. Również w naszej egzystencji

⁵ Por. J. Ratzinger, *Wprowadzenie w chrześcijaństwo*, tł. Z. Włodkowska, Kraków 2006, s. 71.

⁶ Ratzinger, *Sól ziemi. Chrześcijaństwo i Kościół katolicki na przełomie tysiącleci. Z kardynałem Josephem Ratzingerem rozmawia Peter Seewald*, tł. G. Sowiński. Karków 1997, s. 15.

wciąż na nowo przeżywamy bezsilność chrześcijańskiej rzeczywistości wobec innych mocy, które na nas wpływają i które są dla nas wyzwaniem”⁷.

Napięcie pomiędzy chrześcijaństwem a rzeczywistością doczesną domaga się pozytywnej aktualizacji wiary, czyli przejście od religijnego *logos* w religijny *etos*. Poszukując nowych rozwiązań dla katechezy we współczesnym kontekście kulturowym i duszpasterskim, E. Alberich widzi potrzebę „przekształcania całości doświadczenia religijnego i chrześcijańskiego w celu realizacji nowego modelu chrześcijanina, nowej wspólnoty chrześcijańskiej, odnowionego modelu Kościoła”⁸. Okazuje się, że chrześcijaństwo urzeczywistnione tylko w sferze dogmatyczno-pragmatycznej „przegrywa” z atrakcyjnością religii wschodnich i rozwijającymi się sektami, które proponują drogę łatwiejszą i atrakcyjną. Drogą wyjścia wydaje się być „odnowiona katecheza w ramach ewangelizacji w służbie na rzecz wiary osobowej i dojrzałej”⁹ dająca głębokie przeżycie doświadczenia chrześcijańskiego jako zakorzenienie i zbudowanie na Chrystusie (por. Kol 2, 7) życia i działania ludzkiego. Dowartościowanie doświadczenia chrześcijańskiego przygotowuje katechizowanych do dojrzałego przeżywania swojej przynależności do chrześcijaństwa jako przyjęcie Chrystusa i trwanie w Nim poprzez wiarę i sakramenty¹⁰. Chodzi o trwałą chrześcijańską inegzystencje: spotkanie z Jezusem Chrystusem, które jest jednocześnie spotkaniem z Jego Kościołem i urzeczywistnieniem Kościoła. „Dlatego – jak wyjaśnia A. Posacki – dziś potrzebne jest głoszenie Ewangelii takie, jak w czasach apostołskich, z mocą, której towarzyszą znaki i cuda. Potrzebny jest powrót do doświadczenia charyzmatycznego i mistycznego wymiaru chrześcijaństwa”¹¹.

Bez żywej więzi z Chrystusem i z Jego Ewangelią nie ma ani chrześcijaństwa, ani wspólnoty Kościoła. Na tej osobistej relacji z Chrystusem osadzona jest istota katechezy, która prowadzi do komunii osobę katechizowaną z Osobą Chrystusa (por. PDK 22), czyli łączy doświadczenie ludzkie z orędziem chrześcijańskim. Jest to nie tylko proces intelektualny, ale przede wszystkim wywołana decyzja egzystencjalna, nowy dynamizm odkrywający tożsamość człowieka; ma ona realny wpływ na dokonywane wybory życiowe. Decyzja katechizowanego, aby pójść za Jezusem nie dokonuje się w samotności. Doświadczenie chrześcijańskie jest wspólnotowym przeżywaniem w grupie katechizowanych realności Kościoła jako rzeczywistego ciała społecznego wosobionego w Jezusa Chrystusa. Jak podkreśla Alberich, „istnieje doświadczenie chrześcijańskie, głównie w słuchaniu Słowa Bożego, kiedy osoba lub grupa pogłębia i wyraża własne przeżycia, przyjmując doświadczenie Chrystusa i Kościoła jako źródło sensu. Aktualizuje się w ten sposób

⁷ Tenże, *O sensie bycia chrześcijaninem*. tł. J. Merecki. Kraków 2006, s. 25-26.

⁸ E. Alberich, *Katecheza dzisiaj. Podręcznik katechetyki fundamentalnej*, Warszawa 2003, s. 31.

⁹ Tamże, s. 35.

¹⁰ Por. H. Wrońska, *Katecheza kulturowa wychowująca do życia chrześcijańskiego*, w: *In Persona Christi*, t. 1. red. K. Gózdź, Lublin 2009, s. 1099.

¹¹ G. Górny, *Widmo sekularyzmu*, „Uważam Rze” 74:2012 nr 27, s. 60.

proces identyfikacji własnej drogi doświadczeń z doświadczeniami eklezjalnymi. To wydaje się główną treścią doświadczenia wiary, jak i podstawowym znaczeniem wezwania do słuchania słowa Bożego i wprowadzenia go w życie¹².

Doświadczenie chrześcijańskie nie dokonuje się ani na poziomie empirycznym, ani psychologicznym, ani subiektywnym. Chrześcijaństwo staje się doświadczeniem dla człowieka tylko wówczas, gdy jest doświadczeniem wiary „całego Ludu Bożego w ciągu historii”. Doświadcza ten, kto słucha Słowa Bożego, medytuje je ku głębszemu rozumieniu, celebrytuje w liturgii, przeżywa w życiu Kościoła, pogłębia dla rozumienia misteriów wiary oraz ukazuje w autentycznych wartościach religijnych i moralnych (por. DOK 95). Warto przy tym pamiętać, że głębokie przeżywanie chrześcijaństwa (życie wiarą na co dzień), zobowiązuje do tego, by dzielić się jego bogactwem z tymi, którym jest ono obce¹³.

2. Nowość ewangelizacji

„Idźcie na cały świat i głoscie Ewangelię” (Mk 16, 15) jest misyjnym wezwaniem skierowanym do wszystkich wierzących do głoszenia Dobrej Nowiny. Kościół wierny temu nakazowi wciąż podejmuje dzieło ewangelizacji z nowym zapalem i zaangażowaniem. Misja ewangelizacyjna, kontynuując dzieło Jezusa Chrystusa, „jest koniecznym i niezastąpionym wyrazem najgłębszej natury Kościoła”¹⁴. Jest ona manifestacją życia i witalności wspólnoty wierzących ożywianej przez Ducha Świętego. Re-ewangelizacja, czyli nowa ewangelizacja, podejmowana jest głównie tam, „gdzie całe grupy ochrzczonych utraciły sens wiary albo wprost nie uważają się już za członków Kościoła, prowadząc życie dalekie od Chrystusa i od Jego Ewangelii” (RM 33). Nowe okoliczności społeczno-kulturowe i ekonomiczno-polityczne wymagają, aby doświadczenie wiary było przeżywane w nowy sposób. Osobom, które oddaliły się od Kościoła i nie odnoszą się w życiu do praktyk chrześcijańskich, należy pomóc w nowym spotkaniu z Chrystusem, „bo tylko On napełnia nasze ludzkie życie głębokim sensem i pokojem – wyjaśnia Benedykt XVI – [należy też] sprzyjać odkryciu na nowo wiary, źródła łaski, niosącej radość i nadzieję w życie osobiste, rodzinne i społeczne”¹⁵. W *Deklaracji końcowej Specjalnego Zgromadzenia Synodu Biskupów poświęconego Europie* z 1991r. czytamy,

¹² E. Alberich, *Katecheza dzisiaj*, dz. cyt., s. 112.

¹³ Por. P. Goliszek, *Doświadczenie wiary w katechetycznej postudze*, w: A. Kiciński, P. T. Goliszek (red.), *Catechetica Porta Fidei*, Lublin 2012, s. 115-129.

¹⁴ Benedykt XVI, List Apostolski w formie motu proprio *Ubicumque et semper* powołujący do życia Papieską Radę ds. Krzewienia Nowej Ewangelizacji, Castel Gandolfo 2010.

¹⁵ Tenże, *Kościół istnieje po to, by ewangelizować*. Homilia podczas Mszy św. Na uroczyste rozpoczęcie XIII Zwyczajnego Zgromadzenia Synodu Biskupów. Rzym 7.10.2012 r. <http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt_xvi/homilie/synod_07102012.html> [Dostęp:10.07.2013]; *Ewangelia w świecie*. Orędzie Synodu Biskupów do Ludu Bożego. OsRomPol 33:2012 nr 12 s. 28.

że „ta ewangelizacja jest świadomie nazwana nową, ponieważ Duch Święty ciągle ukazuje nowość słowa Bożego i duchowo ożywia ludzi (por. J 3, 2). Jest ona również nowa, ponieważ nie utożsamia się z żadną określoną cywilizacją: Ewangelia Jezusa Chrystusa może promieniować na wszystkie kultury”¹⁶.

Nowość ewangelizacji to również odnowiona świadomość obowiązku poszukiwania nowych dróg, aby dotrzeć z Dobrą Nowiną do wszystkich ludzi. Nie chodzi tu ani o spektakularny sukces, ani o wyścig wielkich liczb nawróconych. Ewangelizacja nie polega na przyciągnięciu wielkich rzesz ludzi za pomocą wyrafinowanych metod. Nowość ewangelizacji to umiejętność rozpoczynania wciąż od nowa z cierpliwością i pokorą. Boże sprawy zaczynają się zawsze od ziarnka gorczycy (por. Mk 4, 31-32) i stają się wielkie (wyrosłym drzewem), w odróżnieniu od masowych przedsięwzięć, które zazwyczaj są nietrwałe. Zewnętrzny sukces nie jest znakiem obecności Boga. „Sukces nie jest imieniem Bożym. Nowa ewangelizacja musi wpisać się w tę tajemnicę ziarnka gorczycy i nie powinna zabiegać, aby natychmiast wyrosło z niego wielkie drzewo. Żyjemy albo osłonięci wielkim drzewem, które już wyrosło, albo w niecierpliwym oczekiwaniu, żeby wyrosło drzewo jeszcze większe, jeszcze bardziej żywotne — a powinniśmy przyjąć tajemnicę, że Kościół jest zarazem wielkim drzewem i małym ziarenkiem”¹⁷. Podobnie nowoewangelizacyjny kierunek duszpasterskiej działalności Kościoła widzą Ojcowie Synodalni XIII Zwyczajnego Zgromadzenia Ogólnego: „Nowa ewangelizacja jest zatem synonimem misji; wymaga umiejętności rozpoczynania od nowa, przekraczania granic, poszerzania horyzontów. Nowa ewangelizacja jest przeciwieństwem samowystarczalności i polegania na sobie samym, mentalności *status quo* i takim pojmowaniu duszpasterstwa, które sądzi, że wystarczy dalej postępować tak, jak się postępowało zawsze. Dziś «business as usual» już nie wystarcza. Jak starają się zaznaczyć niektóre Kościoły lokalne, nadszedł czas, by Kościół wezwał swe wspólnoty chrześcijańskie do nawrócenia duszpasterskiego, ukierunkowania swych działań i struktur na misję”¹⁸.

Nowa ewangelizacja nie jest nową doktryną, lecz przede wszystkim nową metodologią ewangelizacji. Nie ma innej Ewangelii od tej, którą Bóg przyobiegał przez Proroków, ujawnił i obwieścił w Słowie Wcielonym oraz polecił głosić Apostołom „jako źródło wszelkiej prawdy zbawiennej i normy moralnej” (KO 7). Jan Paweł II wyjaśnia, że „nowa ewangelizacja nie polega na głoszeniu «nowej ewangelii», której źródłem bylibyśmy my sami, nasza kultura, nasze rozumienie potrzeb człowieka. Nie byłaby to wcale «ewangelia», ale zwykły ludzki wymysł, pozbawiony zbawczej

¹⁶ Deklaracja końcowa Specjalnego Zgromadzenia Synodu Biskupów poświęconego Europie., OsRom-Pol 13:1992 nr 1 s. 46.

¹⁷ J. Ratzinger, *Nowa ewangelizacja*, <http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WR/inne/ratzinger_ewangelizacja.html> [Dostęp: 20.09.2011].

¹⁸ Synod Biskupów, XIII Zwyczajne Zgromadzenie Ogólne, *Nowa ewangelizacja dla przekazu wiary chrześcijańskiej*, Lineamenta, Watykan 2011, nr 10.

mocy. Nie polega też na usuwaniu z Ewangelii tego wszystkiego, co wydaje się trudne do pogodzenia ze współczesną mentalnością. To nie kultura bowiem jest miarą Ewangelii, ale Jezus Chrystus miarą wszelkiej kultury i każdego ludzkiego dzieła. Bodźcem do nowej ewangelizacji nie może być chęć «przypodobania się ludziom» i «zabiegania o ich względy», ale odpowiedzialność za dar, jaki Bóg uczynił w Chrystusie, w którym możemy poznać prawdę o Bogu i o człowieku i zdobyć prawdziwe życie¹⁹.

Niedopuszczalne jest więc – w imię złe pojmowanego pluralizmu, ekumenizmu czy dialogu – jakiegokolwiek kształtowanie Dobrej Nowiny w myśl rzekomych „oczekiwań” adresatów. Wyzwalającą moc posiada jedynie Prawda (por. J 8, 32), a jest nią sam Chrystus (por. J 14, 6). „Dlatego Ewangelię trzeba głosić wiernie i bez zniekształceń, tak jak została zachowana i przekazana przez Tradycję Kościoła (...). W dziele ewangelizacji jedność wiary Kościoła musi być wyraźnie widoczna nie tylko w autentycznym nauczaniu biskupów, teologów, katechistów i wszystkich, którzy mają udział w głoszeniu i przepowiadaniu wiary²⁰. Jan Paweł II dodaje, że „nowość ewangelizacji odnosi się do nowej postawy i stylu, nowego wysiłku i programu, nowego zapału, metod i środków oddziaływania²¹. Nowe metody i środki wyrazu winny sprostać odpowiedzi na pytania o sposób głoszenia Ewangelii tak, by była rozumiana przez ludzi żyjących współcześnie; chodzi tu o używanie odpowiedniego języka i form literackich, o wejście w kulturę, w której żyją ewangelizowani ludzie, o sposób mówienia o tym, że w dzisiejszym zsekularyzowanym świecie Bóg istnieje. Ludziom współczesnym „nowa ewangelizacja musi zatem dać odpowiedź spójną, trafną i przekonującą, zdolną umocnić wiarę katolicką w jej podstawowych prawdach, w jej wymiarze indywidualnym, rodzinnym i społecznym²², aby było to możliwe konieczne jest odpowiednie wyrażenie treści przekazywanych przez katechetów i ewangelizatorów²³.

3. Nowoewangelizacyjna katecheza

Treść katechezy nowoewangelizacyjnej, podobnie jak nowej ewangelizacji, jest niezmienna, bo jej istotą jest Jezus Chrystus. Wszelkie pokusy redukcjonizmu są niedopuszczalne: „Nowość ewangelizacji nie dopuszcza zmiany treści orędzia ewangelicznego, ponieważ Chrystus jest ten sam wczoraj, dziś i na wieki. Ewangelię

¹⁹ Jan Paweł II, *Nowa ewangelizacja, postęp człowieka, kultura chrześcijańska*. Przemówienie na otwarciu obrad IV Konferencji Ogólnej Episkopatu Ameryki Łacińskiej CELAM, Santo Domingo 12.10.1992 r. OsRomPol 13:1992 nr 12, s. 23.

²⁰ Jan Paweł II, *Nowa ewangelizacja, postęp człowieka, kultura chrześcijańska*, dz. cyt., s. 23.

²¹ Tamże s. 24-25.

²² Tamże s. 25.

²³ Por. P. T. Goliszek. *Katecheza nowoewangelizacyjna*, w: P. Mąkosa (red.), *Nowa ewangelizacja w nowej katechezie*, Rzeszów 2013, s. 115-133.

trzeba głosić wiernie i bez zniekształceń. Aby była prawdziwa ewangelizacja, trzeba głosić imię i naukę, życie i obietnice, Królestwo i tajemnice Jezusa Nazareńskiego, Syna Bożego²⁴. W tym celu należy dokonać syntezy trzech elementów, „które stanowią jakby trzy współrzędne nowej ewangelizacji: chrystologii, eklezjologii i antropologii. Głęboka i solidna chrystologia, oparta na zdrowej antropologii i połączona z jasną i prawidłową wizją eklezjologiczną, pozwoli stawić czoła wyzwaniom, które stoją dziś na przeszkodzie pracy ewangelizacyjnej”²⁵.

Chrystocentryzm trynitarny orędzia ewangelicznego (DOK 98-100). Pierwszym zasadniczym zadaniem katechezy nowoewangelizacyjnej w tym względzie jest przekaz orędzia, które jest „skoncentrowane na osobie Jezusa Chrystusa” (DOK 97). Pokazanie, kim jest Osoba Chrystusa, Jego życie i działanie jako sensu i celu historii zbawienia, a w niej historii każdego człowieka. Chrystocentryzm ten oznacza, że w centrum katechetycznego przekazu znajduje się Chrystus, do Którego winni być prowadzeni katechizowani w taki sposób, aby zechcieli Go poznać, pójść za Nim i pozostać w osobowej komunii²⁶.

Zadaniem katechezy jest więc przekazywać prawdę o Chrystusie i Jego nauce bez zniekształceń (por. DOK 98). Natomiast w środowiskach, gdzie Chrystus jest mało znany lub brak zrozumienia i zainteresowania Jego Osobą i dziełem zbawczym, prawdy wiary winny inspirować i przenikać treść katechezy tak, aby doprowadzić poszczególne osoby do spotkania i zjednoczenia z Nim (por. PDK 73).

Chrystocentryzm katechezy ze swej natury jest trynitarny i prowadzi do wiary w Boga: Ojca, Syna i Ducha Świętego. Papież Franciszek wnosi nowe określenie i pisze, że w katechezie „kerygma jest trynitarna” (EG 164). Zadaniem katechezy jest więc chrystocentryczno-trynitarny przekaz prawdy o Trójjedynym Bogu i Jego wewnątrzosobowym bytowaniu, które stanowi wzór życia indywidualnego i wspólnotowo-społecznego człowieka (por. DOK 100; PDK 74).

Nowoewangelizacyjna katecheza bardziej musi służyć Chrystusowi niż sobie samej. Nie chodzi o to, by działalność katechetyczna była celem sama w sobie, owiana sukcesami i liczbami frekwencji, lecz by stworzyć przestrzeń dla Jezusa Chrystusa, który jest życiem. Poprzez katechezę mamy zdobywać ludzi nie dla godzin lekcyjnych, nie dla duszpasterskiej satysfakcji, ale w imieniu Chrystusa dla Ojca. Jest to właściwe ukierunkowanie chrystocentryzmu trynitarnego, gdyż Chrystus zawsze przemawiał w imieniu Ojca, z Nim był zjednoczony i wszystkich wprowadzał w trynitarną komunię Osób.

Eklezjalność orędzia ewangelicznego (DOK 105-106). Następnym elementem współrzędnym katechezy nowoewangelizacyjnej w przekazie katechetycznego jest eklezjocentryzm²⁷.

²⁴ Jan Paweł II, *Nowa ewangelizacja, postęp człowieka, kultura chrześcijańska*, dz. cyt., s. 24-25.

²⁵ Tamże, s. 23.

²⁶ Por. P. T. Goliszek, *Katecheza nowoewangelizacyjna*, dz. cyt., s. 122-125.

²⁷ Zob. Z. Marek, *Podstawy i założenia katechetyki fundamentalnej*, Karków 2007, s. 49

Pomiędzy chrystocentryzmem a eklezjocentryzmem zachodzi ścisły związek i harmonia. Dzieło nowej ewangelizacji to nowe ukazanie sercom i umysłom, roztargnionym i zdezorientowanym, piękna i nowości spotkania z Chrystusem. Przestrzeń do takiego spotkania daje człowiekowi Chrystus w Kościele. Należy zatem sprzyjać takiemu doświadczeniu Kościoła, aby wszyscy znaleźli w nim swój dom; ujawniać takie jego oblicze, które będzie przyciągało wzrok współczesnych ludzi. Powinnością katechezy jest między innymi udostępnianie takiego doświadczenia Kościoła, które będzie zapraszać spragnionych ludzi i umożliwi im takie spotkanie Jezusa, by Ewangelia mogła wejść w życie wszystkich²⁸.

Dyrektorium ogólne o katechizacji podkreśla: „Katecheza jest ze swej istoty aktem eklezjalnym. Prawdziwym podmiotem katechezy jest Kościół, który [...] został posłany, by być nauczycielem wiary” (DOK 78). Eklezjalna natura katechezy niesie w sobie ścisłą więź między Kościołem a katechezą oraz między katechezą a Kościołem. Kościół odpowiada za katechezę w ten sposób, że ją organizuje, prowadzi i wciąż udoskonala. Katecheza odwzajemnia się przez to, że buduje i rozwija Kościół oraz kształtuje jego wspólnotę (por. DOK 47, 86). Katechizowani z jednej strony doświadczają i przeżywają Kościół jako wspólnotę, z drugiej strony tym samym wydarzeniem stanowią i odnawiają jego rzeczywistość (por. PDK 75).

Zadaniem nowoewangelizacyjnej katechezy będzie taki Kościół ukazywać i do takiego Kościoła prowadzić, który nie ogranicza – jak to jest ukazywane w środkach opiniotwórczych – lecz który umacnia wolność człowieka; wiedzie ku miłości bezinteresownej i mającej na względzie dobro wszystkich ludzi. Katechizowani winni doświadczyć Kościoła głoszącego i przekazującego wiarę, naśladującego działanie samego Boga, „jawiącego się jako rzeczywista wspólnota, żyjąca w prawdziwym braterstwie, jako ciało, a nie jako przedsiębiorstwo”²⁹. Gdy katecheza „niesie” Kościół jedynie jako wiedzę, strukturę, organizację – to jest zdecydowanie za mało. Przekonujący obraz Kościoła musi na nowo zajaśnić w katechezie, a następnie zostać dopełniony w czynnościach liturgii świętej, przede wszystkim w niedzielnej Eucharystii. W celebracjach liturgicznych bowiem Kościół ujawnia misterium Chrystusa oraz swoją naturę.

Zadaniem eklezjocentryzmu katechezy nowoewangelizacyjnej będzie ukazanie Kościoła jako rzeczywistości Bosko-ludzkiej, która posiada pełnię prawdy i środków zbawienia oraz jako wspólnoty braterstwa i solidarności w codziennym życiu człowieka – nie tylko w niedzielę i święta. Kształtowanie takiego obrazu i doświadczenia Eklezji uchroni przed niebezpieczeństwem „wspólnoty obywatelskiej” z podłożem indywidualizmu i egoizmu, brakiem relacji międzysobowych, kryzysem

²⁸ Por. *Ewangelia w świecie*. Orędzie końcowe XIII Zwyczajnego Zgromadzenia Ogólnego, OsRom-Pol 23:2012 nr 12, s. 28-36, nr 3.

²⁹ Synod Biskupów. XIII Zwyczajne Zgromadzenie Ogólne, *Nowa ewangelizacja dla przekazu wiary chrześcijańskiej – Instrumentum laboris*. Watykan 2012, nr 39.

bezinteresowności, lękiem przed innymi ludźmi – co nie sprzyja budowaniu więzi ze wspólnotą Kościoła oraz świadomości bycia odpowiedzialnym za niego.

Przekonujący obraz Kościoła to taki, który jest obecny w głębi człowieka, w niej do niego przemawia; zna jego tajemnicę, wychodzi ku niemu, zwłaszcza w jego cierpieniu i samotności, gdy ulega on złu. Broni człowieka przed złem zagrażającym mu zarówno od wewnątrz, jak i zewnątrz; zabezpiecza jego transcendencję i ją ożywia. Potrafi odpowiedzieć na jego egzystencjalne pytania, rozwiązywać moralno-etyczne dylematy, nigdy nie zniewala, lecz służy i przekonuje mocą samego siebie; przede wszystkim dziś, w kontekście ideologizującego relatywizmu, jest ostoją prawdy, jej obiektywizmu i uniwersalizmu. Kościół patrzy na człowieka oczami Jezusa Chrystusa i uczy patrzeć na siebie samego oczami Zbawiciela; objawia człowieka samemu człowiekowi. Zespala z Bogiem na wzór zespolenia natur Boskiej i ludzkiej w Osobie Chrystusa. Do tak rozumianego Kościoła winien mieć dostęp każdy katechizowany. Takiego właśnie Kościoła potrzebują osoby młode i starsze jako przeciwwagi struktury grzechu i zła; potrzebują cywilizacji życia i miłości eklezjochrystycznej jako antidotum „cywilizacji śmierci”. Kościół jaśniej we wszystkich dziełach Boga, a zwłaszcza w człowieku i jego osobowym życiu, kiedy strzeże jego spotkania z Bogiem i broni podmiotowości osoby ludzkiej oraz jej niezbywalnej godności³⁰.

Katecheza eklezjotwórcza, szczególnie o charakterze personalistycznym, jest potrzebna współczesnemu człowiekowi, gdyż jemu potrzebny jest Kościół, będący znakiem wiary; zwłaszcza tym, których wiara w Kościół i uczestnictwo w jego życiu zostały dziś wystawione na poważną próbę. Tu spełnia się eklezjalny charakter katechezy nowoewangelizacyjnej – być u boku dzieci, młodzieży, dorosłych, niepełnosprawnych i tworzyć przekonujący obraz Kościoła oraz być miejscem jego doświadczenia³¹; wprowadzić w tę osobową rzeczywistość o strukturze Bosko-ludzkiej, która uobecnia działania Boga, obdarzającego człowieka powołaniem do zbawczego dialogu, dzięki któremu człowiek w pełni się realizuje jako osoba³².

Działania katechetyczne nie tylko przekazują drogocenny depozyt doktryny chrześcijańskiej, ale również ukazują autentyczną prawdę o człowieku, jego życiu i godności w świetle Osoby Chrystusa. Zatem nowoewangelizacyjne wyzwanie to „troska o katechezę szukającą człowieka”, katechezę prowadzącą do rozumienia ludzkiej egzystencji i aktualizowania życia w świetle Ewangelii i wynikającej z jej przyjęcia wiary³³.

³⁰ Por. K. Kaucha, *Wiarygodność Kościoła w kontekście wyznań współczesności europejskiej w świetle nauczania Jana Pawła II*, Lublin 2008, s. 65-123.

³¹ Zob. A. Kiciński, *Ewangelizacja środowisk życia osób niepełnosprawnych*, w: P. Mąkosa (red.), *Katecheza ewangelizacyjna. Poszukiwania koncepcji*, Lublin 2010, s. 219-226.

³² Por. P. T. Goliszek, *Katecheza nowoewangelizacyjna*, dz. cyt., s. 125-129.

³³ Por. tenże, *Nowa ewangelizacja w katechezie*. w: K. Świąś, D. Lipiec (red.), *Polskie drogi nowej ewangelizacji*, Lublin 2014, s. 197-213.

* * *

Współczesnemu człowiekowi z trudnością przychodzi otwarcie się na idee ogólne, ponieważ utracił pasję poznawania prawd uniwersalnych. Liczą się dla niego prawdy konkretne, mające bezpośrednie przełożenie praktyczne i zarazem odpowiadające na pytania egzystencjalne. Katecheza nowoewangelizacyjna powinna spróbować wychodzić naprzeciw tej wrażliwości człowieka ponowoczesnego, który nie jest całkowicie głuchy na prawdę, ale do niej dochodzi inną drogą. Jak można zaobserwować, treści wiary są przyjmowane przez młodzież chętniej, jeśli dotyczą ich one bardzo osobiście i osobiście są przekazywane, poparte świadectwem osobistej zażyłości z Chrystusem. Młodzi ludzie chcą zobaczyć Chrystusa, który żyje i działa w świadkach Ewangelii.

Nowość ewangelizacji to przede wszystkim odnowiona świadomość obowiązku poszukiwania nowych dróg, aby dotrzeć z Dobrą Nowiną do wszystkich ludzi. Nie chodzi tu ani o spektakularny sukces, ani o wyścig liczb nawróconych. Ewangelizacja nie polega na przyciągnięciu wielkich rzesz ludzi za pomocą wyrafinowanych metod. Nowość ewangelizacji to umiejętność rozpoczynania wciąż od nowa z cierpliwością i pokorą. Zewnętrzny sukces nie jest znakiem obecności Boga. „Sukces nie jest imieniem Bożym. Nowa ewangelizacja musi wpisać się w tę tajemnicę ziarenka gorczycy i nie powinna zabiegać, aby natychmiast wyrosło z niego wielkie drzewo. Żyjemy albo osłonięci wielkim drzewem, które już wyrosło, albo w niecierpliwym oczekiwaniu, żeby wyrosło drzewo jeszcze większe, jeszcze bardziej żywotne — a powinniśmy przyjąć tajemnicę, że Kościół jest zarazem wielkim drzewem i małym ziarenkiem”³⁴. Nowa ewangelizacja wymaga umiejętności rozpoczynania od nowa. Jest ona przeciwieństwem samowystarczalności i polegania na sobie samym i takim podejściu, które sądzi, że wystarczy dalej postępować tak, jak się postępowało zawsze.

Katecheza nowoewangelizacyjna nie zakłada krytyki dotychczasowej działalności katechetycznej Kościoła, ale jest próbą poszukiwania nowych rozwiązań. Głównym zadaniem katechezy jest głosić Ewangelię, aby wszyscy poznali Chrystusa i mogli się z Nim spotkać i zjednoczyć. Duch Święty sprawia, że katechizacja w procesie ewangelizacji pozostaje zawsze nowa i aktualna. Nie godząc się na kompromisy i uproszczenia głosi prawdę o Chrystusie Zbawicielu i Odkupicielu ludzkości i świata.

³⁴ J. Ratzinger, *Nowa ewangelizacja*. <http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WR/inne/ratzinger_ewangelizacja.html> [Dostęp: 20.09.2011].

Streszczenie

Nowość ewangelizacji to przede wszystkim odnowiona świadomość obowiązku poszukiwania nowych dróg, aby dotrzeć z Dobrą Nowiną do wszystkich ludzi. Nowoewangelizacyjne zadanie katechezy na pierwszym miejscu musi, „objawiać” Boga i Jego Królestwo, ale także podejmować na różne sposoby swoją odpowiedzialność za człowieka. Katechizowani wciąż oczekują skutecznej katechezy, która wprowadzi w ich życie zaczyn najwyższych wartości – Ewangelię. Głównym zadaniem katechezy jest głosić Ewangelię, aby wszyscy poznali Chrystusa i mogli się z Nim spotkać i zjednoczyć. Nadal trzeba dokonywać dzieła ewangelizacji na sposób katechetyczny: nauczanie, wychowanie, wtajemniczenie z podkreśleniem głoszenia orędzia ewangelicznego całą mocą.

Słowa kluczowe: nowa ewangelizacja, katecheza a ewangelizacja, zadania katechezy, katecheza ewangelizacyjna.

NEO-EVANGELICAL PROCLAIMING OF THE GOOD NEWS

Summary

A novelty to the evangelization is a realization of a need to search for new ways to reach all people with the good news. Neo-evangelical task of catechesis is firstly to ‚reveal’ God and His Kingdom but also take responsibility for a man. People still expect effective catechesis that will introduce gospel – the greatest asset into their lives. Catechesis’s main role is to preach and gospel, so everyone can meet Christ and become united. There is still need to continue evangelization as catechesis does: preach, form, initiate into evangelical proclamation with all power.

Keywords: new evangelization, catechesis and evangelization, tasks of catechesis, evangelization catechesis.

PREDICARE LA BUONA NOTIZIA IN MANIERA DELLA NUOVA EVANGELIZZAZIONE

Riassunto

La nuova evangelizzazione è soprattutto una rinnovata coscienza del dovere di cercare nuovi modi per raggiungere tutti i popoli con la Buona Novella. La catechesi alla luce della nuova evangelizzazione deve in primo luogo “rivelare” Dio e il suo Regno, poi prendere la propria responsabilità per l’uomo in una varietà dei modi. Catechizzati ancora aspettano la catechesi efficace il che renderebbe alla loro vita un lievito dei valori più alti – il Vangelo. Il compito principale della catechesi è di predicare il Vangelo perché tutti conoscano il Cristo, possano incontrarlo e si uniscano a Lui. È ancora necessario effettuare l’opera di evangelizzazione nel metodo catechetico: l’insegnamento, l’educazione, l’iniziazione con l’accento sulla proclamazione del messaggio evangelico con tutta la forza.

Parole chiave: la nuova evangelizzazione, catechesi e evangelizzazione, compiti della catechesi, una catechesi d’evangelizzazione.

Bibliografia

- Alberich E., *Katecheza dzisiaj. Podręcznik katechetyki fundamentalnej*, Warszawa 2003.
- Benedykt XVI, *Kościół istnieje po to, by ewangelizować*. Homilia podczas Mszy św. na uroczyste rozpoczęcie XIII Zwyczajnego Zgromadzenia Synodu Biskupów, Rzym 7.10.2012 r. <http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt_xvi/homilie/synod_07102012.html> [Dostęp: 10.07.2016].
- Benedykt XVI, List Apostolski w formie motu proprio *Ubicumque et semper* powołujący do życia Papieską Radę ds. Krzewienia Nowej Ewangelizacji, Castel Gandolfo 2010.
- Deklaracja końcowa Specjalnego Zgromadzenia Synodu Biskupów poświęconego Europie*, OsRomPol 13:1992, s. 45-49.
- Ewangelia w świecie*, Orędzie Synodu Biskupów do Ludu Bożego. OsRomPol 33:2012 s. 27-30.
- Ewangelia w świecie*, Orędzie końcowe XIII Zwyczajnego Zgromadzenia Ogólnego. OsRomPol 23:2012 nr 12 s. 28-36.
- Goliszek P., *Doświadczenie wiary w katechetycznej posłudze*, w: *Catechetica Porta Fidei*, red. A. Kiciński, P. T. Goliszek, Lublin 2012, s. 115-129.
- Goliszek P., *Katecheza nowoewangelizacyjna*, w: *Nowa ewangelizacja w nowej katechezie*, red. P. Mąkosa, Rzeszów 2013, s. 115-133.
- Goliszek P.: *Nowa ewangelizacja w katechezie*, w: *Polskie drogi nowej ewangelizacji*, red. K. Świąś, D. Lipiec, Lublin 2014, s. 197-213.
- Jan Paweł II, *Nowa ewangelizacja, postęp człowieka, kultura chrześcijańska*. Przemówienie na otwarciu obrad IV Konferencji Ogólnej Episkopatu Ameryki Łacińskiej CELAM, Santo Domingo 12.10.1992 r., OsRomPol 13:1992 s. 22-25.
- Kaucha K., *Wiarygodność Kościoła w kontekście wyzwań współczesności europejskiej w świetle nauczania Jana Pawła II*, Lublin 2008.
- Kiciński A., *Ewangelizacja środowisk życia osób niepełnosprawnych*, w: *Katecheza ewangelizacyjna. Poszukiwania koncepcji*, red. P. Mąkosa. Lublin 2010, s. 219-226.
- Kowalczyk S., *Człowiek w poszukiwaniu wartości. Elementy aksjologii personalistycznej*, Lublin 2006.
- Marek Z., *Podstawy i założenia katechetyki fundamentalnej*, Karków 2007.
- Mąkosa P., *Kompetencje ewangelizatorów fundamentem nowej ewangelizacji*, w: *Nowa ewangelizacja w nowej katechezie*, red. P. Mąkosa, Rzeszów 2013, s. 193-202.
- Misiaszek K., *Potrzeby i możliwości wprowadzenia elementów ewangelizacji do nauczania religii w szkole*, <<http://www.opoka.org.pl/biblioteka/T/TA/TAK/km-ewangelizacja-szk.html>> [Dostęp: 29.06.2017].
- Perzyński A., *Personalizm wiary według Jeana Mouroux*, Warszawa 2011.
- Ratzinger J., *Nowa ewangelizacja*, <http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WR/inne/ratzinger_ewangelizacja.html> [Dostęp: 20.09.2016].

- Ratzinger J., *Nowa ewangelizacja*, <http://www.opoka.org.pl/biblioteka/W/WR/inne/ratzinger_ewangelizacja.html> [Dostęp: 20.09.2016].
- Ratzinger J., *O sensie bycia chrześcijaninem*, tł. J. Merecki, Kraków 2006.
- Ratzinger J., *Sól ziemi. Chryścijaństwo i Kościół katolicki na przełomie tysiącleci. Z kardynałem Josephem Ratzingerem rozmawia Peter Seewald*, tł. G. Sowiński, Kraków 1997.
- Ratzinger J., *Wprowadzenie w chrześcijaństwo*, tł. Z. Włodkowa, Kraków 2006.
- Rusecki M., *Fenomen chrześcijaństwa. Wkład w kulturę*, Lublin 2001.
- Synod Biskupów. XIII Zwyczajne Zgromadzenie Ogólne, *Nowa ewangelizacja dla przekazu wiary chrześcijańskiej*. Lineamenta, Watykan 2011.
- Synod Biskupów. XIII Zwyczajne Zgromadzenie Ogólne, *Nowa ewangelizacja dla przekazu wiary chrześcijańskiej – Instrumentum laboris*, Watykan 2012.
- Tomasik P., *Możliwości ewangelizacji w szkolnym nauczaniu religii*, w: *Katecheza ewangelizacyjna. Poszukiwania koncepcji*, red. P. Mąkosa, Lublin 2010, s. 67-83.
- Wrońska H., *Katecheza kulturowa wychowująca do życia chrześcijańskiego*, w: *In Persona Christi*, t. 1., red. K. Gózdź, Lublin 2009, s. 1095-1104.
- Zajac M., *Ewangelizacja budzeniem zaufania do Słowa Bożego*, w: *Katecheza ewangelizacyjna. Poszukiwania koncepcji*, red. P. Mąkosa, Lublin 2010, s. 179-185.